

SZKOŁA JAZDY SUBARU - PIERWSZY STOPIEŃ ZALICZONY

NBI
poleca

tekst: **MARIA SZRUBA**, Nowoczesne Budownictwo Inżynieryjne, zdjęcia: **SJS** oraz **nbimedia**, filmy: **nbimedia**



Być użytkownikiem samochodu marki Subaru i nie wziąć udziału w kursie doskonalenia techniki jazdy organizowanym przez Szkołę Jazdy Subaru to jak być w Paryżu i nie zobaczyć wieży Eiffła. O ile stanowi ona niekwestionowany symbol tego miasta, o tyle wyróżnikiem Subaru jest – zaraz obok dostarczania wyjątkowych doznań podczas jazdy – podejście do bezpieczeństwa w podróży. Bo wyszkolony kierowca to bezpieczny kierowca, a na tym marce Subaru zależy najbardziej.

Subaru wywodzi swoje korzenie z Nakajima Aircraft Company, japońskiego producenta samolotów. A ponieważ podczas lotu nawet najmniejszy błąd może się okazać fatalny w skutkach, nic dziwnego, że tworzenie możliwie najbezpieczniejszego środowiska zawsze mieściło się w firmowym DNA marki. Oprócz zaawansowanych systemów bezpieczeństwa w niemal każdym elemencie pojazdu Subaru stawia także na bezpieczeństwo przez edukację. W 2000 r. z inicjatywy Witolda Rogalskiego, prezesa zarządu Subaru Import Polska Sp. z o.o., oraz Wacława Kosteckiego, właściciela istniejącej od 1995 r. Szkoły Dosko-

nalenia Techniki Jazdy Auto Trening, powstała Szkoła Jazdy Subaru (SJS). Za cel postawiła sobie, aby osoby zasiadające za kierownicą samochodów Subaru potrafiły radzić sobie w nawet najbardziej zaskakujących sytuacjach drogowych.

Od amatora po mistrza

Szkoła Jazdy Subaru to program eventów i szkoleń marki Subaru, stanowiący część większej całości, jaką jest Grupa SJS S.A. W ramach Grupy działają ponadto Driving Academy (pierwsza markowa akademia doskonaląca technikę jazdy





w Polsce), Driving Experience (marka eventowa specjalizująca się w realizacji zróżnicowanych imprez motoryzacyjnych) oraz AMG Driving Academy (globalny program eventów i szkoleń legendarnej marki Mercedes-AMG).

Chociaż początkowo zajęcia w ramach SJS miały się ograniczać wyłącznie do kursów dla właścicieli samochodów Subaru, to szybko okazało się, że zainteresowanie udziałem w szkoleniach bardzo się zwiększyło, a chęć doskonalenia się za kółkiem przejawiają także kierowcy samochodów innych marek. W ten sposób powstała pierwsza w Polsce markowa szkoła doskonalenia techniki jazdy. Przyczyniła się do tego z pewnością także renoma oraz legendarny klimat marki

spod znaku plejad, które przyciągały również osoby liczące na coś więcej niż tylko klasyczne kursy na poziomie podstawowym, a mianowicie kierowców chcących trenować na różnych etapach wtajemniczenia. Wychodząc im naprzeciw, powstały kolejne programy zajęć oraz idea realizacji imprez motoryzacyjnych, która ze względu na zupełnie inny charakter została wydzielona do odrębnego działu firmy, wspomnianego już Driving Experience.

Bezpieczeństwo dostępne dla wszystkich

Trzeba jednak zacząć od początku, czyli od szkolenia I stopnia, jednodniowego treningu bezpiecznej jazdy. Aby wziąć

*Przedstawiciele
naszej Redakcji
uczestniczyli
w szkoleniu
zorganizowanym
w Ośrodku
Doskonalenia
Techniki Jazdy
w Międzychodzie
pod Poznaniem.
Testowaliśmy na
torze samochód
marki Subaru
Impreza 2.0.*



udział w tym szkoleniu, kierowanym do klientów indywidualnych niekoniecznie posiadających samochody Subaru, należy posiadać prawo jazdy kategorii B. Zajęcia odbywają się w grupach do 10 osób w samochodach uczestników lub samochodach szkoły jazdy. Jak podkreśla prezes SJS SA Ireneusz Dancewicz, każdy samochód jest inny, warto więc trenować we własnym samochodzie, ponieważ szkolenie daje unikatową możliwość poznania w symulowanych sytuacjach awaryjnych zachowań auta, którym jeździmy na co dzień.

Przedstawiciele naszej Redakcji uczestniczyli w szkoleniu zorganizowanym 21 września 2018 r. w Ośrodku Doskonalenia Techniki Jazdy w Międzychodzie pod Poznaniem. Testowaliśmy na torze samochód marki Subaru Impreza 2.0 z silnikiem benzynowym. Szkolenie standardowo składało się z dwóch części – teoretycznej i praktycznej. Około godzinny wykład teoretyczny instruktora Szkoły Jazdy Subaru Przemysława Korczyńskiego rozpoczęła prezentacja prawidłowej pozycji za kierownicą i uświadomienia jej znaczenia dla bezpieczeństwa

jazdy. Okazuje się, że tylko co dziesiąty kierowca przyjmuje za kółkiem właściwą pozycję. Inni chyba nie zdają sobie sprawy z konsekwencji, wśród których wystarczy wymienić m.in. brak możliwości odpowiednio szybkiej reakcji czy ryzyko uszkodzeń ciała wynikające ze źle zapiętych pasów.

W dalszej części wykładu dowiedzieliśmy się, w jaki sposób działają systemy elektroniczne w samochodzie (ABS, ESP, ASR, EBD i inne) oraz co można zrobić dla przewidywania zagrożeń i ich unikania w różnych sytuacjach drogowych. Ponieważ testowane przez naszą Redakcję Subaru Impreza jest wyposażone w system EyeSight, dodatkowo ekspert z Subaru Import Polska, Paweł Latała, opowiedział nam o zasadach działania i wsparciu, jakie system daje kierowcy. O tym, jak może to wyglądać w praktyce, przekonał się na placu podczas pozorowanego manewru, kiedy samochód wykrył na swojej drodze potencjalnie niebezpieczny obiekt. W pierwszej fazie działania, gdy system wykrył przeszkodę, ostrzegł kierowcę sygnałem dźwiękowym i komunikatem na wyświetlaczu przed





oczami kierującego. Na wyraźną prośbę naszego szkoleniowca nie podjęliśmy żadnych działań, co samochód uznał za sytuację krytyczną i bez udziału kierującego zahamował, aby uniknąć kolizji. Trzeba było siły woli, by nie nacisnąć na pedał hamulca, ale tylko tak udało się na własnej skórze przekonać o skuteczności działania systemu EyeSight.

Po tym jakże ekscytującym doświadczeniu przyszedł czas na rozpoczęcie ćwiczeń praktycznych z instruktorem Markiem Bafią z SJS. Instruktor umieszcza w każdym z samochodów biorących udział w szkoleniu krótkofalówki, dzięki którym cały czas jest w kontakcie z kierowcami. Instruuje, wydaje polecenia, przekazuje wskazówki. Poziom merytoryczny instruktora i poczucie humoru są na tak wysokim poziomie jak bezpieczeństwo jazdy Subaru. Dzięki temu wszyscy starają się wypaść jak najlepiej. Pierwszy moduł, slalom A, to próba oceniająca umiejętności kierowcy, w tym prawidłową pozycję przyjmowaną za kierownicą w praktyce i pracę rąk na kierownicy. Kolejne zadanie, slalom B, to ćwiczenie doboru momentu skrętu i obserwacji drogi. Następnie, podczas jazdy równoległej, mamy okazję do sprawdzenia naszej oceny odległości, czasu reakcji i koncentracji podczas jazdy.

Okazje sprzyjające temu, aby trochę poszaleć, czasem niekonierniecznie w zamierzony sposób, pojawiły się po przerwie na lunch. Łuk poślizgowy o obniżonej przyczepności, gdzie należało utrzymać tor jazdy, walcząc jednocześnie ze zjawiskiem nadsterowności lub podsterowności, z pewnością niejednemu kierowcy podniósł ciśnienie. Próby hamowania awaryjnego na śliskiej nawierzchni na wprost czy na płycie poślizgowej z jednoczesnym usiłowaniami ominięcia przeszkód obnażyły bezlitośnie brak koordynacji ręka – oko, mimo komunikatów przekazywanych przez Marka Bafię,

który ze stoicką cierpliwością powtarzał, jak poprawnie wykonać manewr. Ciekawym doświadczeniem była także awaryjna zmiana pasa ruchu, gdzie mogliśmy się przekonać, jakie znaczenie ma każde 5 km/h więcej na liczniku.

Zawsze jest dobry czas, aby zacząć jeździć bezpiecznie

Trening w SJS zalecany jest wszystkim kierowcom niezależnie od stażu za kierownicą, ponieważ – jak dowodzą wyniki badań – kierowcy nie są zdolni do samodoskonalenia się. Przez całe życie popełniają te same błędy, jeśli nikt ich nie skoryguje. Celem działania SJS jest nie tylko poprawa bezpieczeństwa użytkowników dróg, ale także tworzenie elity kierowców, którzy będą rozpoznawani na drodze przez swoje zachowanie i umiejętności. Nic dziwnego, że Szkoła Jazdy Subaru przez lata stała się pewnego rodzaju benchmarkiem dla innych, powstających później, zwłaszcza markowych akademii.

SJS od lat stawia na jakość zajęć oraz charakterystyczną, radosną atmosferę podczas ich trwania. Trzeba być na torze, aby zrozumieć, o ile łatwiej doskonalili się w takich okolicznościach własne umiejętności. Wszystko to za sprawą starannie dobranej kadry instruktorów SJS, która jest bez wątpienia jednym z największych atutów szkoły. Tę grupę ludzi, o różnych osobowościach i temperamentach, łączy niesamowita pasja do tego, co robią. Cały czas uśmiechnięci, przekazują swoją wiedzę niemal w formie zabawy. Niemniej po odbytych w SJS szkoleniu człowiek dowiadyuje się, jak niewiele wie o prowadzeniu samochodu, mimo lat praktyki. Nie pozostaje więc nic innego, jak zapisać się na szkolenie II stopnia z doskonalenia techniki jazdy. Do zobaczenia na torze.



Zobacz FILM **nbi**media nowoczesne media **You**Tube

Zobacz FILM **nbi**media nowoczesne media **You**Tube